

# Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/45663,Relacja-Witolda-Dziadka-ofiary-i-swiadka-Zbrodni-Wolynskiej.html>  
19.04.2024, 00:36

## Relacja Witolda Dziadka, ofiary i świadka Zbrodni Wołyńskiej

**22 grudnia 2017 roku w Grudziądzu odsłonięty został pomnik upamiętniający obywateli polskich, ofiary ludobójstwa wołyńskiego. Jednym z gości wydarzenia był Witold Dziadek, mieszkaniec Grudziądza, ofiara i świadek tej tragicznej historii.**



Witold Dziadek w czasie uroczystości

W czasie „krwawej niedzieli” (11 lipca 1943 roku, był to kulminacyjny dzień rzezi wołyńskiej), Ukraińcy zamordowali ośmioletniemu chłopcu ojca.

Starszy mężczyzna próbował w czasie uroczystości odczytać swoje wspomnienia z tego dnia, ale emocje odebrały mu głos. Ostatecznie zrobił to jego syn. Był to jeden z poruszających momentów uroczystości. Udało nam się pozyskać tą relację.

*W niedzielę 11 lipca 1943 roku przed 7 rano w Mirynie powiat Kowel województwo*

*wołyńskie – do domu mojego Ojca Ksawerego, właściciela ziemskiego i pracownika Urzędu Gminy w Hołobach zastukało dwóch uzbrojonych Ukraińców, jeden z nich był znany mojemu Ojcu, weszli do domu i poprosili o śniadanie. W czasie śniadania od drugiej strony domu ukradkiem przybiegli Janusz i Rysiek Dobrowolscy z dalszej rodziny z wiadomością, że w gospodarstwie Cioci Gieni położonym nieopodal nocą wszyscy mężczyźni zostali zamordowani.*

*Po śniadaniu Ukraińcy przeszli z moim Ojcem kilkadziesiąt metrów do drogi i tam go zastrzelili. Widziałem to mając wówczas 8 lat stojąc przed rodzinnym domem.*

*Potem Ukraińcy dłuższy czas tropili postrzelonego brata mojego Ojca.*

*Gdy Ukraińcy odjechali, podeszliśmy z boną do Ojca, leżał na plecach w kałuży krwi. Bona powiedziała do mnie: „To dzieciaku nie masz matki ani ojca” – bo byłem jedynakiem, a Mama Stefania zmarła na zawał 3 września 1939 roku gdy zobaczyła atakujący niemiecki samolot. Bona wzięła tylko pęk kluczy od domu, dołączyliśmy do resztek rodziny i jeszcze tej niedzieli uciekliśmy, wkrótce opuszczając Ukrainę, z którą rodzina herbu Sas była związana od kilkuset lat.*

*To, że w naszych rodzinach i rodzinach spokrewnionych zostali wymordowani tego dnia tylko mężczyźni i tylko bronią palną – jak się potem dowiedzieliśmy, było aktem łaski za wcześniejsze bardzo dobre relacje z Ukraińcami, pomoc im w czasie gdy panował wielki głód. Inni spośród 50–60 tysięcy zamordowanych w tym czasie Polaków zginęli od siekier, wideł i w innych okrutnych męczarniach o których wiemy.*

*Później już w Polsce w nowych granicach by dostać internat w szkole, posiłki, jakieś pieniądze – będąc sierotą musiałem ukrywać kim byli moi rodzice, kto wymordował rodzinę. Ale ja to pamiętałem i pamiętam jak do dziś i mam prawo pamiętać tę zbrodnię niczym tego nie uzasadniając, niczym nie tłumacząc się dlaczego to pamiętam.*

*Czy zamordowani z mojej rodziny wołają o pamięć, jak tu ustalił IPN? W moim odczuciu po 74 latach od zbrodni należy się jeszcze prawda i ocena, osądzenie winnych. W innym wypadku nawet wybrańcy narodu będą dziś prowadzić dywagacje a co to jest zbrodnia o charakterze ludobójstwa i temu podobne.*

*Gdy w 1992 roku w Mirynie postawiliśmy zamordowanym pomnik, ich nazwiska wykuliśmy cyrylicą – tak poradzili nam miejscowi, by uchronić grób przed zniszczeniem.*

*Po naszych domach, dworach, często całych wioskach nie ma śladu, wszystko zrównane z ziemią, gdzieś tylko zdjęcia lotnicze pozwalają rozpoznać kontury zabudowań, dróg, parków.*

*Dziś ja, moje dzieci, rodzina, inni Wołyniacy zwyczajnie boimy się odwiedzić groby naszych przodków. Pomagamy przyjaźnie Ukrainie, także finansowo znaczącymi kwotami a pojechać tam w głąb kraju, na wieś i zapalić świeczkę na niewielkim cmentarzu na grobie*

*matki i ojca to strach. W swych dzisiejszych relacjach z Ukrainą nie powinniśmy zapominać o tamtej zbrodni, w innym wypadku tej świeczki już nie zapalimy.*

**relacja Witolda Dziadka**

Instytut Pamięci Narodowej przypomina o Zbrodni Wołyńskiej. Polecamy zwłaszcza nasz portal internetowy [zbrodniawolynska.pl](http://zbrodniawolynska.pl). W lutym planujemy spotkanie edukacyjne w 75. rocznicę ludobójstwa. Niebawem zamieścimy informację na naszej stronie.